GAZETA LWOWSKA

W Sobotę Nro. 168. 19. Października 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Pewien Adwokat w Nowym Yorku i Kapitan Bunker przedsięwzięli na pocztowym okręcie parowym, zwanym Fulton, popłynąć do Anglii, a z tamtąd do Rossyi. Okręt ten wypłynąć miał d. 1. Września, a iest tak mocno zbudowany, iak korweta. Przedsięwzięcie to przyszło do skutku z powodu kontraktu, danego przez Cesarza Alexandra zmarłemu Fultonowi, mocą którego dozwolił mu ten Monarcha żeglować przez lat 25 okrętami parowemi w Państwie Rossyyskiem.

Okręt parowy Wezuwiusz, który po rzece Mississippie żeglował zapalił się i zgorzał d. 13. Lipca wraz z ładunkiem, 200,000 dollarów wartuiącym, przyczem iednakże nikt życia nie postradał. Nieszczęście to przypisuią złey budowie pieca.

Dnia 6. Sierpnia wybuchnęło nowe zaburzenie względem prawa przepatrywania okrętów na iezierze Erie. Do brygu Amerykańskiego Union, wszedł blisko 8miu mil poniżey Detroit Officer Angielski z sześcioma ludźmi, szukaiąc zbiegów woyskowych. Właściciel bryga nie chciał dozwolić przepatrywania, ieżeliby Anglik nie przyiął na siebie oraz i prowadzenia okrętu. Uczynił to Officer Angielski, a po skończonem przepatrywaniu rzekł do Amerykanina, że może znowu odebrać dowództwo. Ten Officer zowie się Henryk Brocks i powiadał, że sobie postępuie według ustnych rozkazów swoiego Dowodcy. Podczas przepatrywania wprowadzono dwa dobrze opatrzone działa na brzeg Kanady. Doniesiono o tem zdarzeniu do Wassyngtonu.

Wielka Brytania.

Gazeta dworska Londyńska z dnia 21. Września donosi, że Xiążę Rejent Angielski nadał Lordowi Exmouthowi tytuł Wice-Hrabiego, a Kontr-Admirała Milne i 5ciu Kapitanów z floty Lorda Exmoutha, Kawalerami orderu Łaziennego mianował.

Rozszerzono w Londynie tę wieść, iakoby w owym czasie, w którym Admirał Exmouth pod Algierem stanął, stoiąca w zatoce tameczney fregata Francuzka, którey Kapitan układał się z Deyem, odpłynęła z tamtąd natychmiast bez ofiarowania swoiey pomocy Admirałowi, i że po bitwie Kapitan oneyże Admirałowi Angielskiemu zwycięztwa nie powinszował.

Zgromadzenie Obywateli w Westminsterze wyraziło w wydanych na posiedzeniu swoiem uchwałach: „Zwróćmy wzrok na haniebne wydatki czynione na bezpotrzebne urzędy, na przesadzoną płacę służby imienney, na niszczącą, nienasyconą listę cywilną, na chmary naiemnych dworzan, którzy przy obfitych dochodach, zasiadaią w Izbie niższey, na ogromne, w czasie pokoiu dla zniszczenia wolności naszey utrzymywane stoiące woysko; w każdym szczególe uyrzemy niezbite dowody naglącey konieczności gruntownych ulepszeń w Reprezentacyi Ludu, bez czego zniszczenie i niewola będą nieodzownym losem tego Kraiu.“

Daley wyraża powyżey wspomnione Zgromadzenie obrzydzenie swoie z powodu tak nagłego pomnożenia długu narodowego, na którego prowizye Lud rocznie 15 milionów, a licząc w to wydatki zepsutego Rządu, 70 milionów, w podatkach składać musi. Daley uczyniło wniosek, aby wezwać wszystkie miasta i wsie do wspólnego działania nad uskutecznieniem planów, przez Londyn i Westminster przełożonych, i podawania Xięciu Rejentowi prośb o rychłe zwołanie Parlamentu, ograniczenie woyska i urzędów Sine-cura zwanych.

Pan Burdett uczynił uwagę: „Bez zjednoczenia się wszystkich Anglików każdego stanu, którzyby nie pozwolili na to, aby wolność ich nogami deptano, nie do skutku przywieść nie będzie można. Należy szczególniey zwrócić uwagę na główne przedmioty narzekań, i na przekupioną Izbę niższą. Przekupstwo tak iasno wystawionem było, że sam Mowca wykrzyknął: Dziś dom naszym powstałyby włosy na głowie; lecz dziady nasi wzięliby się byli do oręża, i nie

ścierpieliby tych niegodziwości. Powiedział daley: iż niełatwo iest zaiste odzyskać tam wolność, gdzie ią zewsząd przemoc otacza, lecz iest przecież środek: głos powszechny. Gdyby wszyscy uciemiężeni, chociaż bezbronni, głos swóy podnieśli, wtenczasby im się niczego obawiać nie należało. Dług narodowy nie iest długiem Ludu, lecz długiem możnowładztwa, które nie ma przecież prawa nieść w ofierze własność i owoce przemysłu kraiowego, aby przywracać gdzieindziey dawne przesądy. Przekupstwo może dziać się tylko na korzyść kilku, z pokrzywdzeniem wielu. Pan Horne Took dowiódł w prośbie swoiey, że mieysca w Izbie niższey są przedaynemi. Lud wprawdzie przez długie uspienie do tego doprowadzony iest stanu, że opór iego można przyrównać do oporu, iaki kowadło daie młotowi; lecz iest przecież pewny zakres, za który podatki przeyśdź nie powinny, a myśmy go iuż przekroczyli.

„Gdy czytam w gazetach, rzekł daley Mowca, że ubogim ludziom za 40ści szyllingów zaległości, grabią pościel, pytam się siebie samego: któryżby nieprzyiaciel tak nieludzko obszedł się z nimi? Jest to systema łupieztwa i tyranii, nie zaś podatkowania. Wszystkie te nieszczęścia pochodzą z zepsucia Izby niższey; nie zasługuie ona na to nazwisko: iest to Izba nędznych faktorów jarmarcznych, i stronnictwa możnowładczego, przedaiąca się tem drożey, im nikczemnieyszem i podleyszem iest dzieło, do którego się naymuie etc."

Pewien bankier podał do iedney z gazet Londyńskich smutny opis obecnego smutnego położenia Anglii: „Wszystkie okolice świata (pisze on) przepełnione są towarami Angielskiemi. Towary z zagranicy do Anglii sprowadzane, bardzo mały maią pokup; z nie iednego zaledwie tyle sprzedaią, ile cło wchodowe wynosi. Przez to tamuie się handel, a okręty nie maią zatrudnienia. Mała tylko liczba fabryk zupełnie iest czynną; naywięcey fabryk ustało, a robotnicy wszelkiego rodzaiu są bez chleba. Ubóstwo przymusza ludzi ze wszystkich stanów do naywiększey oszczędności, nawet w naykonieczniejszych potrzebach do życia. Dla tego sprzedawane są towary taniey, iak kosztuią. Nieszczęście to wyniknęło z podwyższenia opłat, przez które towary Angielskie tak były zdrożały, że wyżey ie w cenie sprzedawano, iak zagraniczne. Skutkiem tego było, iż towary Angielskie źle teraz są robione i wziętość swoią tracą. Podatki powiększyły także koszta rolnictwa a zmnieyszyły konsumpcyę, gdyż nie dostaie iuż do tego maiątku. Ci, którzy od niejakiego czasu nie byli w stanie uzyskania pilnością swoią pewnego dochodu, żyią iuż z kapitałów swoich, które zupełnie spotrzebowawszy do wielkiey nędzy przyydą."

Officyaliści policyyni Jerzy Vaughan, Robert Mackay i Jerzy Brown, uznani zostali przez zebrany w Middlesex Sąd Przysięgłych winnymi za to, że kilkanaście osób do złodziejstwa w tym iedynie zamiarze uwiedli, aby uchwycić nagrodę przyrzeczoną aktem parlamentowym donosicielom, kiedy wskazani przez nich złoczyńcy o zbrodnię swoią w Sądzie są przekonani. Po oświadczeniu Przysięgłych, skazał Sąd rzeczonych Officyalistów policyynych na 5cioletnie zamknięcie w domu poprawy, a potem, przed wypuszczeniem ich z niego, na złoż nie rękoymi 80 funt. szterl. (800 Zr.) od każdego, dla zabezpieczenia dobrego ich sprawowania się przez 3 lata.

Ze sprawy, zdaney o Policyi Londyńskiey, okazuie się, że ludność w Londynie pomnożyła się od r. 1801 o do 1811go o 150,000 dusz, a ludność Anglii, (która składała się dawniey z 10,500,000) o 2,500,000 dusz, nie licząc do tego żołnierzy i maytków. Każdego prawie roku pociągaią w Anglii do Sądu kryminalnego 7 do 8000 osób. Policya sądzi, że w Londynie iest 8000 domów, w których ukrywaią skradzione rzeczy! — Nierządnice włóczą się roiami w nocy po ulicach. Officyaliści policyyni i stróże nocni rozpędzaią ie wprawdzie, ale Policya nie bierze ich do więzienia, gdyż to nic nie pomaga; bowiem zaledwie są wypuszczone, natychmiast idą znowu na swóy sromotny zarobek. Przedstawiano Policyi, że w innych miastach, a nawet w Paryżu niemasz tyle nierządnic, iak w Londynie; ale Policya odpowiedziała, że łagodność praw Angielskich nie pozwala użyć środków, będących gdzieindziey w zwyczaiu, i że nierządnice nie są we Francyi tak bardzo oddane piiaństwu, iak w Anglii, co także iest przyczyną, iż ten nieporządek większym iest w Londynie, iak w Paryżu.

W roku 1815tym liczono pomiędzy ludnością 8,872,980 dusz w Anglii i Walii 3267 złoczyńców płci męzkiey a 1335 płci żeńskiey razem . . . . 4602.
w r. 1810, 3733 płci męz. 1413 płci żeń. raz. 5146.
w r. 1811, 3859 — — 1478 — — — 5337.
w r. 1812, 4891 — — 1685 — — — 6574.
w r. 1813, 5433 — — 1731 — — — 7164.
w r. 1814, 4826 — — 1564 — — — 6390.
w r. 1815, 6036 — — 1782 — — — 7818.

Lord Kanclerz bierze za każdą Kommissyę, które z powodu bankructw przedsiębrać każe, 1 funt szterl. i 2 szylingi. Obrachowano teraz, że teraźnieyszy Lord Kanclerz brał iuż tę należytość 40,000 razy.

Portugalii a.

Lord Beresford mianowany został naczelnym Wodzem Woyska w Portugalii, lecz działać będzie bez podlegania tameczney Rejencyi. Podarowano mu w Portugalii dobra, które mu 12000 piastrów rocznego dochodu przynoszą. Oprócz tego wypłacono mu wszelkie zaległości i koszta, które poniósł wczasie pobytu swoiego w Rio-Janeiro.

Hiszpanii a.

Według listu Konzulatu Angielskiego z Kadyxu pod d. 3. Września (który na kawiarni Lloyda w Londynie przylepiono), bryg Angielski Lady Warren, płynący z Buenos-Ayres z ładunkiem skór, wełny i t. d., zabranym został przez korsarza Hiszpańskiego Feroz i przyprowadzonym d. 1. Września do Kadyxu, gdzie go pomimo protestacyi Konzula Angielskiego wypuścić nie chiano.

Gazety Paryzkie donoszą z Madrytu pod d. 17. Września: „Dwór ma codziennie wiadomości od Królowey i od Infantki, iey Siostry. Wyiechały one z Kadyxu d. 11. o godz. 8mey zrana, a wieczorem stanęły w Xeresie, gdzie iak nayświetney przyiętemi były. Dnia 21. spodziewane są w Aranjuez. N. Król uda się tam dla przyięcia swoiey Małżonki i odprawienia z nią wjazdu do stolicy. — Wiary godne wiadomości zapewniaią, że ta epoka oznaczoną będzie wielkim aktem łaskawości, tyczącym się losu tych wszystkich, którzy stali się ofiarą rewolucyi w Hiszpanii. Nie wątpią o powszechney amnestyi, z kilku wyiątkami. Te wiadomości są tak ważne, iż Publiczność niemi się tylko zatrudnia.“

Francya.

Gazeta Londyńska Kuryer opisuie z iedney prywatney korrespondencyi Paryzkiey, szczegóły i skutki kroku Królewskiego w rozwiązaniu Izby Deputowanych, iak następuie: „Była iuż o tem mowa na kilku obradach ministeryalnych. Richelieu, Corvetto, (który z resztą ani paraliżem nie był ruszony, ani w niełaskę Królewską nie popadł, iak gazety Angielskie donosiły) Laine i de Cazes, byli za rozwiązaniem, reszta zaś Ministrów przeciwko onemuż. We Czwartek dnia 5go Września przełożono Królowi niektóre bardzo ważne przeięte papiery i dokumenta. Minister woyny przeszedł na stronę większości głosów pod warunkiem, ażeby do 4go artykułu rozporządzenia, dodano: „Stosownie do rozporządzenia Naszego z dnia 21go Lipca“, mocą którego Adjunkci w Zgromadzeniach wybieraiących zostawiaią się. Temu warunkowi sprzeciwiała się reszta Ministrów wszelkiemi siłami, z obawy: że przez to wybory rewolucyyne wspieranemi będą. Król oświadczył się za dodatkiem, i ten się utrzymał. Przed wyyściem z druku Monitora w Sobotę dnia 7go, nie wiedzieli Xiążęta rodziny Królewskiey ieszcze ani słowa o rozporządzeniu i o iego osnowie. Pierwszy Szambelan Xięcia Angoulema przyniosł temuż Xiążęciu rzeczoną gazetę, gdy wstawał z łożka. Gdy między 10tą i 11stą godziną, Monsieur, Xiążę i Xiężna Angouleme weszli do gabinetu Królewskiego dla słuchania Mszy S., Monarcha nie był ieszcze obecnym. Zasiedli więc swoie mieysca w milczeniu. Król wchodząc przywitał ich według zwyczaiu swoiego bardzo uprzeymie. Xiążę i Xiężna Berry nie znaydowali się. Ten wypadek czyni we Dworze wielkie wrażenie. Słychać, że Hrabia Blacas wkrótce ma powrócić z Rzymu. Czynią teraz różnicę między Ministeryalistami a Rojalistami. Pomiędzy tymi, których wiek wyłącza od przyięcia do nowey Izby Deputowanych, liczą się PP. Bethisy, Forbin des Issarts, Humbert de Sesmaisons, Sosthene de Rochefoucault, i mnóstwo naywiadomszych przeciwników ministrowskich. W Paryżu iest wszystko za nowem rozporządzeniem. We Francyi południowey i w Wandei naysłabsze iest stronnictwo Ministrów. Pomimo tego iednak Prezesowie Zgromadzeń wybieraiących będą umieli przeszkodzić nadużyciom intrygi. Że wybory tak wcześnie ukończone bydź muszą, iest to także okolicznością Rządowi sprzyiaiącą; brakuie bowiem czasu do podstępów i ducha stronnictwa.“

Król odprawił dnia 25go Września radę ministeryalną, która prawie przez całe popołudnie trwała, i wstrzymała Jego Królewską Mość od zwyczayney przeiazdki. Z resztą dawał Król codziennie posłuchanie znayduiącym się w Paryżu Prezesom Zgromadzeń wybieraiących przed odiazdem do ich stanowisk. Zgromadzenia Powiatu Paryzkiego, rozpoczęły działania swoie dnia 25go Września.

Gazety Paryzkie napełnione są teraz nazwiskami kandydatów, których w powiato-

)(2

wych Zgromadzeniach wybieraiących w Paryżu i w sąsiedzkich Departamentach, Członkami nowey Izby Deputowanych obrano. Są nimi w iednych Departamentach Urzędnicy kraiowi, Sędziowie, Adwokaci, Notaryusze i Kupcy; w innych, iako to: w Orleans, Clermont-Beauvaises, Fontainebleau, Troyes etc. są nimi Szlachta i Deputowani przeszłey Izby. Zdaie się, iż w samym Paryżu wybory według myśli stronnictwa konstytucyynego wypadły.

Monitor, umieszczaiący prawie w każdym numerze długie spisy tych, którzy zrzekli się dobrowolnie należney im części z (przeszłoroczney) pożyczki stu milionom franków, zawiera d. 28. Września nowy spis takich darow, wynoszących znakomitą summę 1,061,451 franków i 25 centymów.

Według gazet Paryzkich aresztowano Dyrektora i Kontrolera pocztowego w Calais.

Według wiadomości z Mecu został były Pułkownik Simon, którego przez czas nieiaki w Luxemburgu w więzieniu trzymano, a potem do Francyi wydano, wraz ze współobwinionymi swoimi, dnia 18go Września od oskarżenia uwolnionym, iednakowoż wciąż ieszcze siedzi w więzieniu.

Zdaie się, że dla położenia końca wszelkim niedorzecznym wieściom, iakie źle myślący ciągle rozsiewaią, postanowiono nie czynić wcale żadney odmiany w rozmaitych stanowiskach korpusów woysk Pruskich i Rossyyskich, i że też zostaną w tey samey liczbie, w iakiey się teraz znayduią.

Niemcy.

Według doniesień z Frankfortu nad Menem, zgromadzili się d. 1. Października zrana wszyscy Posłowie przy Seymie Niemieckim w domu Królewsko-Pruskiego Ministra Stanu, Barona Humboldta, dla odprawienia pierwszey przedugodney narady.

List z Elektorsko-Hesskiego Kraiu z dnia 14go Września, w gazetach Hamburgskich umieszczony, zawiera: „Nieporozumienia z nabywcami dóbr kraiowych, trwaią wciąż ieszcze. Xiąże Elektor nie chce bowiem uznać sprzedaży dóbr kraiowych za czasów Rządu Westfalskiego, chociaż w tey mierze niektóre żywe rosprawy dyplomatyczne zachodziły z owemi Mocarstwami, których zwycięzki oręż przywrócił na tron Xiecia Elektora, i które ustanowiły tę zasadę, że owe sprzedaże, które podczas obcego panowania za rękoymią Rządu na rzecz ogólney massy Poddanych nastąpiły (przez co ciż mniey danin, pożyczek etc. składać potrzebowali), nie mogą bydź napastowane, gdyż dobra te w dobrey wierze nabytemi zostały. W tym względzie zdarzył się przed kilku dniami przypadek bardzo w oczy biiący. P. Schreiber, który kupił dobra kraiowe Freyenhagen, otrzymał rozkaz, ażeby ustąpił z tey włości bez otrzymania wynagrodzenia summy kupna, a co do zaprowadzonych w tych dobrach polepszeń, odsyłano go do drogi prawa. Atoli P. Schreiber iak naywyraźniey oświadczył, że się z posiadłości swoiey wyrugować nie da. Zwierzchność cywilna zesłała Kommissyę, lecz Kommissarze od niego zostali w takim sposobie, że ich odpadła chęć ponowienia zawodu swoiego. Postanowiono więc użyć przemocy, a Elektorsko-Xiążęca zwierzchnicza Kamera skarbowa posłała Radcę Brethauera z 10ciu huzarami, ażeby włość Freyenhagen zbroyno odebrać. P. Schreiber nie zdołał oprzeć się tey zbroyney sile, lecz inaczey sobie poradził, udawszy się do Sądu Appellacyynego Kasselskiego, gdzie zadosyć uczynienie otrzymał. Ta bowiem wysoka Władza sądowa, na podanie P. Schreibera zkazała formalnie wszelkie kroki gwałtowne, a P. Radca Brethauer musiał ze swoimi 10ciu huzarami, nic nie wskórawszy powrócić. Tak zakończyła się wprawdzie ta mała wyprawa bez krwi rozlewu, ale Publiczność zostaie w naywiększem oczekiwaniu końca tey sprawy. Liczni dóbr kraiowych posiadacze, między którymi znayduie się wiele Poddanych Mocarstw z Państwem Elektorsko-Heskiem sprzymierzonych, podawali z resztą iuż dawniey reklamacye i protestacye do Ministra Steina, a przytem do Posła Pruskiego Haenleina i do Ministra Austryackiego Hrabiego Buolą, których skutku spodziewać się należy od Seymu Niemieckiego, ieżeli ten się nowić w tem będzie.“

Doniesienia z Kasselu pod d. 20. Września, zawieraią co następuie: „Nabywcy dóbr kraiowych czekaią z wielką ufnością na zagaienie Seymu Niemieckiego; spodziewaią się bowiem pewności w utrzymaniu się przy swoiey nabytey własności, lub odebrania przynaymniey summy kupna wraz ze słusznem wynagrodzeniem. — Jesienny iarmark tegoroczny wypadł wcale niekorzystnie dla przedaiących, a kilkunastu z nich, koszta się nawet nie wróciły. Ale z kądże dostać pieniędzy? Drożyzna naykonieczenieyszych potrzeb z dnia do dnia się powiększa, tak, że teraz w wielu rzeczach daleko iest większą, iak w czasie tak nazwanego siedmioletniego cierpienia, w którym przecież

Brak s. 825-826 w nr 168